



Cudowny Lekarz

Ach czemuż tyle chorób i cierpienia,
I tyle płaczu, tyle utrapienia?
Czemuż ta straszna śmierć gnębi ten świat
Już prawie sześć tysięcy lat?!

Skądże te wszystkie dolegliwości,
Czy tak trwać będzie do nieskończoności?

Wielcy lekarze dzisiejszego wieku
Nie mają na to takiego leku,
Żeby ludzkości cierpień ukrócić,
Zdrowie i życie wszystkim przywrócić.

Kogóż więc winić za to umieranie?
Główna przyczyna leży w Szatanie.
On jest przyczyną nieszczęścia tego,
Bo matkę Ewę skusił do złego.

Lecz nie na zawsze tak będzie trwać
I ludzkość nie zawsze będzie łzy lać,
Jest taki lekarz co tego dokona,
Cudowny lekarz! ból i śmierć pokona.

Będzie On leczył wszystkie choroby,
Nawet i zmarłym otworzy groby.
Nie będzie kalek, niedoskonałości,
Bo Jezus będzie lekarzem ludzkości!

Zaiste cudowny i pożądany
Jest taki lekarz na grzechu rany.
Wszyscy pod Jego troskliwą pieczę
Fizycznie, umysłowo, moralnie się wyleczą.

O! jakże ludzkość cieszyć się będzie,
Że śmierć na zawsze zniknie już wszędzie.
Smutku nie będzie ani cierpienia,
W niebiosach wzleci pieśń dziękczynienia.

Chwała wypełni ziemię i niebiosy,
Błogosławieństwo spłynie jak rosa,
A ludzkość będzie mieszkać bezpiecznie,
Żyć będzie w szczęściu, bez końca – wiecznie.

Raduj się ziemio, narodzie wszelki,
Czas uleczenia już niedaleki.
Wskazują nam na to słowa proroków,
Przez których Bóg przepowiedział od wieków!

Szczepanik Tadeusz
R-
„Straż”